

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2025 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. **sprawy G.H.** wobec którego umorzono postępowanie karne o czyn z art. 212 § 1 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego W. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 lipca 2024 r., sygn. akt XVII Ka 483/24, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 13 września 2021 r., sygn. akt II K 161/20,

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację pełnomocnika jako oczywiście bezzasadną;**
2. **zwolnić oskarżyciela prywatnego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
3. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. G.R., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji w imieniu oskarżyciela prywatnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

G. H. został oskarżony o to, że w dniu 27 września 2019 r. we W., województwa [...], w budynku Sądu Rejonowego we Wrześni w trakcie rozprawy prowadzonej z powództwa W. S. przeciwko pozwanym E. H. i G. H. w trakcie

informacyjnego przesłuchania pozwanej E. H. po jej stwierdzeniu, iż „pozwany zażądał od rodziców męża zapłaty 7.000 złotych” oświadczył, że takie zachowanie W. S. było wyłudzeniem, to jest pomówił go o takie postępowanie, które mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej - to jest o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 13 września 2021 r., w sprawie o sygn. akt II K 161/20, G. H. (i drugą osobę) uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu czynu, a na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu obciążono w całości oskarżyciela prywatnego W. S. .

Od tego wyroku apelację złożył oskarżyciel prywatny zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego (oraz drugiej osoby współoskarżonej) i zarzucając rażące naruszenie prawa karnego materialnego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 212 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 lipca 2024 r., w sprawie sygn. akt XVII Ka 483/24, uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie karne wobec G. H. umorzył, a kosztami postępowania odwoławczego, w części dotyczącej G. H. obciążył tego oskarżonego, zasądzając od niego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 2.500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego W. S. zarzucając:

„I/ rażące naruszenie prawa przez naruszenie karnego prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku w postaci:

1/ rażącego naruszenia prawa poprzez obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 1 § 2 k.k. i 115 § 2 k.k. przez błędną ich wykładnię poprzez:

- nietrafne przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie wykracza w ustalonym stanie faktycznym sprawy poza granicę stanowiącą możliwość uznania jego zachowania za przestępstwo stypizowane w art. 212 § 1 k.k.,

- przyjęcie i założenie *a priori*, iż tylko zachowanie godzące w życie i zdrowie ludzkie jest na tyle ważne, aby oceniać je przez pryzmat wysokiego stopnia

społecznej szkodliwości i na tej podstawie niewłaściwe zastosowanie art. 115 § 2 k.k. dla oceny zachowania oskarżonego G. H. jako godzącego w dobro chronione prawem takie jak „część” człowieka.

2/ rażącego naruszenia prawa poprzez obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 115 § 2 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez pominięcie w ocenie zachowania oskarżonego G. H. rodzaju i charakteru naruszonego dobra, sposobu i okoliczności popełnienia czynu zabronionego oraz zamiaru i motywacji sprawcy, w sytuacji gdy prawidłowa ocena katalogu okoliczności stanowiących powołanym przepisem nakazuje przyjąć wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego popełnionego przez oskarżonego.

II/ rażące naruszenie prawa przez naruszenie prawa postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku w postaci rażącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez umorzenie postępowania karnego na podstawie przywołanej regulacji przy braku istnienia przesłanek dla oceny zachowania oskarżonego G. H. w kategorii znikomej społecznej szkodliwości czynu”.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na wniesioną kasację pełnomocnika obrońca oskarżonego G. H. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej, a także o obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania kasacyjnego, w tym kosztami obrony udzielonej oskarżonemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., co powodowało, że Sąd Najwyższy rozpoznał ją na posiedzeniu w trybie tego przepisu. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa w ujęciu art. 523 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie naruszył przepisów prawa materialnego ani procesowego poprzez to, że umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Sąd ten w sposób zgodny z przepisami prawa przedstawił logiczne argumenty przekonujące, że nie doszło do „pominięcia w ocenie zachowania, oskarżonego G. H. rodzaju i charakteru

naruszonego dobra, sposobu i okoliczności popełnienia czynu zabronionego oraz zamiaru i motywacji sprawcy”, ani do „nietrafnego przyjęcia, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie wykracza w ustalonym stanie faktycznym sprawy poza granicę stanowiącą możliwość uznania jego zachowania za przestępstwo”.

W kasacji skarżący przedstawił odmienną ocenę społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego, co jednak nie może sprawić, że zostały wykazane jakiegokolwiek błędy w ocenie dokonanej przez Sąd odwoławczy.

Przed wszystkim jednak, zarzut nadania poszczególnym okolicznościom z art. 115 § 2 k.k. zbyt dużej lub zbyt małej rangi skierowany jest przeciw dokonany ustaleniom faktycznym, których weryfikowanie w ramach postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne w świetle art. 523 k.p.k. Skoro zaś badanie poziomu szkodliwości społecznej czynu należy do sfery ustaleń faktycznych, to nie może doprowadzić do przeprowadzenia kolejnej oceny, tym razem już w ramach postępowania kasacyjnego, czy naruszono przepis art. 115 § 2 k.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 sierpnia 2024 r., II KK 317/24, LEX nr 3747502; z dnia 15 listopada 2023 r., III KK 455/23, LEX nr 3637218*). Art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, nie pozostawia wątpliwości, iż dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. ze sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary. Podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego w postaci art. 115 § 2 k.k. wchodzi w grę tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu pominięto okoliczności (lub okoliczność) wymienione w powołanym wyżej przepisie lub wzięto pod uwagę okoliczności (lub okoliczność) w nim niewymienione (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2023 r., I KZ 21/23, LEX nr 3586102*). Tak też w niniejszej sprawie do takiego naruszenia tego przepisu przez Sąd odwoławczy nie doszło.

Również i drugi zarzut kasacji musiał zostać oceniony jako oczywiście bezzasadny. Nie doszło do naruszenia art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Zgodnie z utrwalonym

orzecnictwem Sądu Najwyższego, Sąd wydając orzeczenie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., powinien odnieść się do określonych ustawowo w art. 115 § 2 k.k., kryteriów oceny społecznej szkodliwości czynu i w nawiązaniu do nich wykazać dlaczego uznał, że przypisany oskarżonemu czyn charakteryzował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, pojmowanej też jako wypadkowa elementów składających się *in concreto* na społeczną szkodliwość czynu zabronionego (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV KK 44/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 882*). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy rzetelnie wykazał, na jakiej podstawie doszedł do wniosku, że przypisany oskarżonemu czyn charakteryzował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości.

Trafna była ocena dokonana przez ten Sąd – i w żadnej mierze nie doprowadziła do naruszenia wskazanych przez pełnomocnika przepisów prawa w sposób rażący. Sąd ten stwierdził - „jakkolwiek czyn przypisany oskarżonemu należy do kategorii przestępstw formalnych z narażenia, a dla wypełnienia jego znamion nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez osobę lub inny podmiot zniesławienia nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, że działanie oskarżonego nie spowodowało w rzeczywistości żadnych negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego. Choć nie budzi wątpliwości, że wypowiedziane przez oskarżonego słowo miało jednoznaczny kontekst negatywny to jednak – co szczególnie ważne w kontekście oceny charakteru czynu zabronionego opisanego w art. 212 § 1 k.k., należało zauważyć, że wypowiedziane słowa padły na sali sądowej, w ograniczonym gronie osób protokolanta, sędziego i stron – i nie były one dalej przez oskarżonego rozgłaszane. Można realnie przyjąć, że powyższe określenie „nie wyszło” poza salę sądową”. Słusznie też Sąd wskazał, że postępowanie w sprawie I C 313/19 toczyło się na skutek pozwu pokrzywdzonego, który był poprzedzony wezwaniem do zapłaty. W piśmie tym sam pokrzywdzony niejako „otworzył furtkę” do dyskusji prowadzonej w sposób pozaprawny. Wezwanie to w swej argumentacji sięgało do określeń obraźliwych i nie merytorycznych pod adresem oskarżonych. Należało więc podzielić ocenę Sądu odwoławczego, że społeczna szkodliwość czynu była z uwagi na okoliczności sprawy znikoma.

Reasumując, pełnomocnik nie zdołał wykazać zaistnienia rażącego naruszenia prawa materialnego ani procesowego przez Sąd odwoławczy. Na zakończenie należy zauważyć, że celem kasacji jest wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140*). Przypomnieć również należy, że w żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., to jest, bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W podsumowaniu tych uwag trzeba stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów prawa. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne są całkowicie pozbawione podstaw, a więc należało oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, z oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne

i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie.

Oskarżyciela prywatnego zwolniono na podstawie art. 624 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.

W tym miejscu należy podnieść jeszcze co następuje: w toku postępowania kasacyjnego oskarżyciel prywatny nadesłał do Sądu Najwyższego dwa obszernie pisma zatytułowane „Rozszerzenie/Uzupełnienie kasacji”. Pisma te jednak nie mogły stanowić ani rozszerzenia, ani uzupełnienia wniesionej przez pełnomocnika kasacji na rzecz oskarżyciela prywatnego W. S. , a w konsekwencji nie mogły być przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Po pierwsze, jak stanowi art. 526 § 2 k.p.k., jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego. Oznacza to, że w niniejszej sprawie oskarżyciel prywatny nie mógł wnieść osobiście kasacji. W jego imieniu taką kasację wywiódł pełnomocnik i ta skarga była przedmiotem rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie, wszelkie ewentualne „uzupełnienia”, czy też „rozszerzenia” kasacji mogą być zgłaszane tylko i wyłącznie w terminie przewidzianym dla wniesienia samej kasacji. Tę kwestię reguluje art. 524 § 1 k.p.k. Niezależnie od wcześniejszej uwagi dotyczącej tzw. przymusu adwokacko – radcowskiego, oskarżyciel prywatny wniósł wskazane pisma poza takim terminem. Po trzecie, zgodnie z treścią art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym, tylko w wypadkach wskazanych w art. 439 k.p.k. (bezwzględne podstawy odwoławcze), 435 k.p.k. (uchylenie lub zmiana orzeczenia na korzyść współoskarżonego, który nie wniósł środka odwoławczego) i art. 455 k.p.k. (poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej). Żadna z tych sytuacji nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie. I wreszcie po czwarte, w toku postępowania kasacyjnego (podobnie jak i apelacyjnego) strony mogą składać na piśmie oświadczenia (art. 453 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Tak też zostały potraktowane pisma oskarżyciela prywatnego wniesione w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy

zapoznał się z nimi celem ustalenia, czy podnoszą wystąpienie jakiejkolwiek bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 – 11 k.p.k., gdyż tylko wówczas taki zarzut mógłby stać się przedmiotem rozpoznania z urzędu w tym postępowaniu. Ponieważ Sąd Najwyższy takich podstaw nie stwierdził, zarzuty w tych pismach podniesione nie mogły być analizowane przez ten Sąd.

[J.J.]

[a.ł.]